

<p><i>Tłumacze prac autorów, z którymi są bardzo zżyci i w ciągłym kontakcie nieraz produkują teksty, które należy zaliczyć raczej do rozbudowanej parafrazy aniżeli do przekładu sensu stricto. Dzieje się tak zwłaszcza w przypadku tzw. bariery kulturowej, którą trzeba usunąć podając dodatkowe informacje, aby ułatwić obcojęzycznemu odbiorcy zrozumienie tekstu. Oto kilka przykładów takiej współpracy męża-autora i żony-tłumacza:</i></p>	<p><i>The job done by translators working on texts by people with whom they are on intimate terms and in daily contact often tends to be more of an elaborative paraphrase rather than a strict translation, especially if the task calls for the overcoming of cultural barriers to help target readers understand the original message. Here are a few examples of texts produced by a husband-and-wife team:</i></p>
<p>Tadeusz Ulewicz</p> <p>Jan Kochanowski. Życie i twórczość</p> <p>Jan Kochanowski, w poezjach łacińskich Joannes Cochanius, herbu Korwin (Corvinus), żył w latach 1530-1584. Był poetą urodzonym w Sycynie w ziemi radomskiej, w województwie sandomierskim, syn sędziego sandomierskiego Piotra (1485-1447), z jego drugiego małżeństwa zawartego po śmierci pierwszej żony (Zofii, zmarłej zapewne w 1524) z Anną z Białaczo, herbu Odrowąż. Pochodził więc z szeroko rozrodzonej, acz niezbyt początkowo zamożnej rodziny średnioszlacheckiej w Małopolsce, której członkowie chętnie również piastowali godności sędziowskie (także dziad, Jan, był grodzkim sędzią radomskim), dorabiając się w ten sposób znaczenia wśród współobywateli i zwiększając fortuny. Zwłaszcza ojciec poety odznaczał się w tym zręcznością oraz zmysłem praktycznym do interesów, tak że umierając pozostawił po sobie wcale poważny już majątek wdowie oraz dzieciom, w liczbie dwanaścioro (siedmiu synów i pięć córek). Jan był drugim z kolei synem, dzieckiem, które wszelako więcej zawdzięczało matce. To ona, córka</p>	<p>Jan Kochanowski. A Portrait of the Man and the Writer</p> <p>Jan Kochanowski was born around 1530 into the middle gentry (<i>średnia szlachta</i>) in Lesser Poland, in the small village of Sycyna which lies in the neighbourhood of Radom. His father and grandfather had been Justices of Sandomierz and Radom, and their family arms were <i>Ślepowron</i> or <i>Korwin</i>, with a device showing a crow (hence its name). Jan had the good fortune of his childhood coinciding with an age that was culturally the most abundant, hence also the most creative and, in many respects, most peaceful, virtually undisturbed period of natural development in Old Polish history. A member of the ambitious, dynamic and lively Polish gentry, the social estate which came to the political fore precisely in his times, at the close of the Jagiellonian dynasty and the beginning of the elective monarchy in the "Golden" century of the Polish Renaissance and reformation at the height of the country's power, Kochanowski was able to grow, develop and mature unhampered by external vicissitudes. No</p>

<p>zamożnego ziemianina z wielkiego ongiś rodu Odrowążów, osoba o wyraźnej indywidualności (zm. z początkiem 1557), uwieczniona też współcześnie w świadectwach literackich (zwłaszcza <i>Dworzanin polski</i> Łukasza Górnickiego), wpłynęła niewątpliwie na rozwój duchowy synów (wskazówką wizja poety w trenie XIX na śmierć Orszulki), z których aż trzech weszło później do literatury: Jan, a następnie młodzi odeń Mikołaj (autor <i>Rotuła</i> i tłumacz <i>Plutarcha</i>) oraz Andrzej (tłumacz <i>Eneidy</i>).</p>	<p>other Polish poet of the old period was brought up in such a tranquil atmosphere, as Stanisław Windakiewicz has aptly pointed out, and enjoyed as much peace as this happy child of the Radom region in the reigns of the last two Jagiellons. It was a large and thrifty family that he was born into. He had six brothers and five sisters, as well as an older half-brother and half-sister. His earliest education and much of the groundwork for his future cultural advancement he owed to his mother Anna, born Białaczowska, from the large but by then impoverished clan of Odrowąż whose members (including St. Jacek, the first Polish Dominican) had contributed much to Polish culture. Three of Anna's sons, Jan and his younger brothers Mikołaj and Andrzej, were to become writers and poets.</p>

<p>Teksty z dwujęzycznej książeczki Tadeusza Ulewicza <i>Jan Kochanowski z Czarnolasu. Jan Kochanowski of Czarnolas</i> (Collegium Columbinum, Kraków 2002, poz. 138 w pliku Bibliographical CV-C Principal Translations).</p>	<p>These two texts come from the bilingual book by Tadeusz Ulewicz, <i>Jan Kochanowski z Czarnolasu. Jan Kochanowski of Czarnolas</i> (Kraków: Collegium Columbinum, 2002, Item 138 in file Bibliographical CV-C Principal Translations).</p>
<p>Tadeusz Ulewicz</p> <p><i>Z kultury duchowej polskiego średniowiecza</i> Nota wydawcy z okładki (Collegium Columbinum, Kraków 2003 – zob. poz. 155 w pliku Bibliographical CV-C Principal Translations)</p> <p>Niniejszy zbiór studiów o polskim średniowieczu wyróżnia się na wiele sposobów. Składające się nań 23 rozprawy, recenzje i wykłady konferencyjne powstały przez półwiecze, stanowią niejako kronikę drogi badawczej swego autora w zagadnieniowo szerokiej, a nader ciekawej dziedzinie naukowej. Niemniej jednak czynnikiem szczególnie wyjątkowym, a z perspektywy dzisiejszej wręcz zaskakującym, jest fakt, że większość tychże prac, układających się w obecnym tomie w swoisty wizerunek Polski średniowiecznej, duchowo i kulturalnie należącej do cywilizacji zachodniego chrześcijaństwa (jak się należało spodziewać na podstawie dokumentów) – pierwotnie ukazywała się odrębnie, rozproszona w przeróżnych księgach i czasopismach, dziś mniej lub bardziej dostępnych, głównie polonistycznych i slawistycznych, ogłoszonych w okresie PRL-u. Trzy osobne studia tryptyku poświęconego postaciom świętych patronów Polski: Stanisławowi, Jadwidze oraz Kazimierzowi – powstały w wyniku bezpośredniego zamówienia, bądź też z inspiracji Jana Pawła II, przyjaciela i kolegi</p>	<p>Publisher's note on the back cover of the volume <i>Z kultury duchowej polskiego średniowiecza</i> (Kraków: Collegium Columbinum, 2003; see Item 155 in file Bibliographical CV-C Principal Translations)</p> <p>This book of collected studies on the Polish Middle Ages is unusual in many ways. The 23 essays, reviews, and scholarly articles in it were written over a long time – half a century, and chronicle their author's path of development in research on that fascinating and wide-ranging horizon of academic interest. But what makes it even more extraordinary, and absolutely amazing in retrospect, is that the majority of these individual compositions which nevertheless make up a distinctive picture of a mediaeval Poland belonging to the cultural and spiritual fold of Western Christendom – as is only to be expected on the basis of extant documents – were actually published in People's Poland, scattered throughout a number of readily available or now rather inaccessible scholarly periodicals for Polish or Slavonic Philology. The components of the triptych devoted to the three Patron Saints of Poland (Stanislaus, Casimir, and Jadwiga) were either directly commissioned or inspired by John Paul II, their author's student colleague from their pre-war undergraduate days at the Jagiellonian University of Cracow. It is time now to fill in</p>

autora z czasów jeszcze międzywojennych na polonistyce w krakowskiej Alma Mater. Obecnie nadszedł czas na ich zebranie i umieszczenie w jednym poręcznym tomie, z uzupełnieniami (w kwadratowych klamrach) przede wszystkim zarówno nowszej bibliografii, jak też luk wymuszonych naciskiem komunistycznej cenzury. Powstająca w ten sposób mozaika świadczy pośrednio o dziejach mediewistyki polskiej w drugiej połowie XX w. – dziejach zaskakująco jednak bogatych mimo odgórnie narzucanej im szarości ze strony wiecznie czujnych dozorców nad poprawnością ideologiczną tamtych czasów.

the cracks chipped into this true-to-life mosaic by the claws of Communist censorship, update for recent developments (all changes marked in square brackets) and present the 23 tableaux in a single volume ready to hand for the curious researcher of Old Polish literature and culture, and of the fate of mediaevalist scholarship in the Poland of the latter half of the 20th century, which proved to be surprisingly fruitful despite the bleakness imposed by the ever-vigilant wardens of ideological correctness.

W poniższym tekście występuje fragment tłumaczony z łaciny na język angielski. Tłumacze nieraz mają do czynienia z sytuacją, kiedy w tekście pojawia się passus w trzecim języku, który też trzeba przełożyć na język docelowy. Wówczas najlepiej jest, jeśli tłumacz sam potrafi się uporać z taką koniecznością. Natomiast jeśli jego znajomość tego trzeciego języka jest słabsza lub żadna, musi korzystać z „bryka” – tutaj polskiego przekładu cytatu z łaciny. Praktyka ta bywa jednak zdradliwa: tzw. tłumaczenie zapośredniczone zawsze prowadzi do utraty pewnych elementów tekstu. W takich przypadkach dobrze jest sprawdzić wiarygodność tłumaczenia wykonanego za pośrednictwem trzeciego języka, zestawiając je z tekstem w języku oryginału. Oczywiście jest to niewykonalne, jeśli tłumacz w ogóle nie zna języka oryginału lub nie ma takiej osoby do współpracy. Tłumaczenie zapośredniczone jest obecnie szeroko

This text contains a passage translated from Latin into English. Although I can translate directly from Latin, it is too tempting not to “have a little look” if there is a “go-between” available in my usual language. However, succumbing to the temptation can sometimes be risky if the translator has no knowledge at all of the original language in which the text was written. Mediated translation always involves more loss than direct translation and it is a good idea to verify the quality of the end-product by comparing it with the original text. Mediated translation and interpreting are widespread, especially in international organisations like the UN, but most recipients fail to appreciate the inevitable risk of loss in translation such methods involve, compared to direct translation.

<p><i>stosowane, zwłaszcza w międzynarodowych gremiach jak np. ONZ. Jednak większość odbiorców nie jest świadoma, że ten sposób przekładu prowadzi nieuchronnie do poważniejszych strat w treści przekazu, niż metoda bezpośredniego tłumaczenia z języka oryginału na język docelowy.</i></p>	

Tadeusz Ulewicz

Petrarch and Poland. What the Poet Could Have Known about Poles and Poland

Against the background of continuous abundance and diversity which characterized Polish – Italian relations and the immense literature of the subject, the question of Petrarch is both interesting and surprising. For hitherto no study has been devoted to the poet's potential information on Poland and the Poles, nor indeed has he ever been suspected of having possessed any such information – a result, no doubt, of the paucity of any 'external' confirmation, though the matter is by no means as impenetrable as might at first sight appear. And this in spite of the fact that, unlike the Germans and the Czechs, the Poles cannot claim anything as glorious as Petrarch's memorable "epistle" of 1351 to the Holy Roman Emperor, Charles IV, in which the poet sent the Emperor a well-nigh official invitation to Italy, thus laying the foundation of a long personal correspondence which was to last nearly a score years (though with intermissions) with the Emperor himself and with members of his court in Prague, such as his Chancellor, Johann von Neumarkt (Johannes de Noviforo, Noviforensis, or Arnošt, Archbishop of Pardubice (Arnestus von Pardubitz), or the Bishop of Olomouc, Jan Očko (Otschko) of Vlašim who later became Archbishop of Prague and a cardinal. By way of digressional commentary let us add that these facts revealed the impossibility of the two sides reaching a true mutual understanding in the sphere of ideas, as evidenced by Cola di Rienzo's unfortunate Prague episode. These contacts showed up the very real disparity between two different epochs, the mutual incongruity of two incompatible ways of thinking.

In the political situation of Italy, the poet's standpoint was understandable, and even commendable. From the Polish point of view it would have been unthinkable ideologically, as a result of the age-old tradition of political and national conflict (intermittent war and antagonism) with the Empire which was continually interfering in the internal affairs of a Poland exposed to the constant annoyance of a double German clamp, on her northern marches from the Order of the Teutonic Knights and from the south-west from the Luxemburg dynasty then reigning in Bohemia. One telling example will suffice to illustrate the contrast. In the mid-1350s a Polish ambassador in Prague, sent by King Casimir (III) the Great to the Emperor Charles IV, aroused the anger of the Chancellor, Johann von Neumarkt, by his refusal to acknowledge the Emperor's superior rank over the King of Poland. In a letter to the Grand Master of the Teutonic Knights, dated 23rd April, 1357, the German-born Chancellor gave vent to his horror and disgust:

Respuunt illi auctoritatem Imperatoriam, ut eum et pacificatorem esse nolunt. Pertinent illi ad barbaras gentes, quae et Majestatem Imperatoris et jus scriptum recusant. Fuit Spytko de Melstin ambassiator dicti Regis, rudis et ignarus, etiamsi dicit, quod doctior illo nullus penes Regem est. Incusavit ille omnia, quae divus Fridericus et alii vestro ordini fecerunt. Quid inquam, dicit miser, vester est Imperator? Nobis vicinus, sed Regi nostro aequalis. Cum Legem Regiam ei exposuimus de plenitudine potestatis Imperatoriae, et nexus cum Imperio, et beneficia Divi Ottonis in Poloniam recordavimus, ille temerarie respondit: Ubi est Roma, in cuius est manu, responde? Vester Imperator est inferior Papae, praestat ei iuramentum; noster Rex tenet coronam et gladium a Deo, suas leges et tradita majorum praefert legibus Imperii. Proh dolor! Quid eos sanctum. Quaerendum est tempus, ut eorum cervices subdantur auctoritati.

[Footnote] First noted and published by T. Czacki, *Dzieła*, ed. E. Raczyński, vol. III, Poznań, 1845, pp. 112-113; see also W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV – XV*, Warszawa and Łódź, 1971, pp. 76-77. – Here is an English translation of the cited passage: “They [viz. the Poles] do not recognise the Emperor’s authority, neither do they want him to act as a mediator. They belong to the barbarian peoples who refuse to accept the majesty of the Emperor and the written [i.e. Roman] law. Spytko of Melsztyn, the said King’s [i.e. Casimir’s] ambassador, a rude and ignorant man (although he said that there was none of his countrymen more learned than he in the service of his King) was here. He censured everything that the Emperor Frederick [III] and other Emperors have done for your Order. ‘What, may I ask, is your Emperor?’ the wretch said. ‘He is our neighbour, but the equal of our King.’ When we expounded the law about kingship and the prerogatives of the Emperor’s power, reminding them of their obligations to the Empire and the Emperor Otto’s favours to Poland, he had the temerity to reply, ‘What about Rome? In whose hands is it, tell me? Your Emperor is inferior to the Pope; he has taken an oath of subjection to him. Our King holds his crown and sword from God and prefers the laws and traditions of his ancestors to those of the Empire.’ How disgusting! What do they show respect for? Let us hope that a time will come when their necks will be bent by authority.”